ROK L. Nro 55.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11 Marca 1870. Piątek. Dnia 27 Lutego (11 Marca) 1870.

Rano zimna st: 9, w połud z st: 4 | Wysokość wody st: 12 c. 2 (Ubywa) | Stan barometru: na deszcz | Przybyło d. godz: 3 m. 46 | Jutro, Śgo Grzegorza Papieża. Pojutrze, ŚŚ. Nicefora i Modesta.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

OD REDAKCJI.

Kurjer Warszawski w r. b. w kwartale 2-gim wychodzić będzie w tym samym formacie i treści, jak dotąd. Prenumerata w Warszawie wynosi:

Rocznie	rs. 4	kop. 80.
półrocznie	„ 2	„ 40.
kwartalnie	„ 1	„ 20.
miesięcznie		kop. 40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski.........	rs. 1	kop. 20.
Za przesyłkę pocztową......	—	„ 24.
Za przepaski i expedycję.....	—	„ 56
Razem	rs. 2	kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski.........	rs. 2	kop. 40.
Za przesyłkę pocztową......	—	„ 48.
Za przepaski i expedycję.....	1	„ 12.
Razem	rs. 4	kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski.........	rs. 4	kop. 80.
Za przesyłkę pocztową......	—	„ 96.
Za przepaski i expedycję.....	2	„ 24.
Razem	rs. 8	kop. —

Stosownie do nowych przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adressować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

Kwartalnie rs. 2,
Półrocznie rs. 4,
Rocznie . . rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

Ukaz Jego Cesarskiej Mości, Samowładzcy Wszech Rossji, z Rządzącego Senatu, do Namiestnika w Królestwie Polskiem.

Podług Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchał raportu Ministra Finansów za Nrem 126, przy którym przedstawia Rządzącemu Senatowi w celu ogłoszenia kopji Najwyżej w dniu 22 stycznia 1870 roku zatwierdzonego protokółu Komitetu do spraw Królestwa Polskiego następującej osnowy: Komitet do spraw Królestwa Polskiego na posiedzeniu dnia 30go stycznia 1870 r. rozpatrywał przedstawienie Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 1869 r. N° 340, względem zwolnienia od podatku podymnego włościańskiego siedzib zajętych przez zabudowania, przeznaczone na użytek publiczny. Komitet do spraw Królestwa, zgodnie z przedstawieniem Ministra Finansów uchwalił: w rozstrzygnięciu zaszłej kwestji co do poboru podatku podymnego z siedzib włościańskich zajętych przez zabudowania publiczne postanowić: że siedziby włościańskie, niewchodzące do składu osad pojedynczych gospodarzy, jeżeli zajęte są przez zabudowania wymienione w art. 2m ustawy, z dnia 3 (15) czerwca 1858 roku o poborze podatku podymnego, powinny być zwolnione od podatku podymnego włościańskiego. Najjaśniejszy Pan, na protokóle Komitetu w dniu 22 stycznia 1870 roku, własnoręcznie napisać raczył: „Wykonać“. Polecił:

O takowym Najwyższym rozkazie zawiadomić przez Ukazy, Namiestnika w Królestwie Polskiem i Ministra Finansów, tudzież ogłosić drukiem według ustanowionego porządku.

Dnia 12 Lutego 1870 r. (Dz: Warsz:)

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 332 posiedzeniu w dniu 19 (31) grudnia r. z. odbytem, zapis procentów od summy rs. 15,000 na utrzymanie grobu, na odprawianie modlitwy, na stypendja i na wyposażenie narzeczonych, przez niegdy Rozalję Flatau, testamentem prywatnie w d. 8 sierpnia 1866 r. sporządzonym, a następnie prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonemi, zatwierdził. (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 56 wydanym, zamieszczono: — W ponowieniu rozkazu do Policji z roku zeszłego za Nr 87 polecam Kommissarzom cyrkułowym, ściśle przestrzegać za pośrednictwem podwładnej sobie służby policyjnej, ażeby stróże tak rządowych jako i prywatnych domów, jak również stróże placowi nie wrzucali przez otwory do kanałów: śmieci, lodu i innych nieczystości, mogących zanieczyszczać kanały miejskie, pod surową odpowiedzialnością za niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia. Niektóre z poprzecznych ulicznych chodników, znajdują się wprost bram domów lub zakładów publicznych. Chodniki te urządzone są w celu nastręczenia publiczności, w porze błotnej lub śniegu, dogodnego przejścia. Tymczasem bardzo często

zdarza się, że ekwipaże osób zajeżdżających do wspomnionych domów lub zakładów, w oczekiwaniu na wyjście swych passażerów stawają na rzeczonych chodnikach i stangreci bez względu na żądania przechodzących osób niechcą odjechać, w skutku czego ci ostatni zmuszeni bywają po błocie lub śniegu obchodzić ekwipaże. Z tego powodu, wkładam obowiązek na Kommissarzy Policji Wykonawczej, zalecić cząstkowym naczelnikom i stójkowym, niedozwalać żadnym ekwipażom stawać na poprzecznych ulicznych chodnikach; nieuległych właścicieli dorożek przedstawić do kary, a o prywatnych ekwipażach donosić mnie, z wyszczególnieniem właścicieli takowych. (G. Polic).

— Dziś w kościele Metropolitalnym S-go Jana, o god. 8-ej rano odprawioną została Wotywa „Humiliavit,“ w kaplicy Pana Jezusa, w czasie której Członkowie Archikonfraternji Literackiej wykonali śpiewy na głosy.

— Dziś nabożeństwa passyjne odbywają się po południu w Kościołach Ś-ej Anny na Krakowskiem Przedmieściu obok Resursy Obywatelskiej i Ś-go Jacka przy ulicy Freta (naprzeciw ulicy Długiej).

— Jutro, w kościele Śtej Anny, Matki N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Resursy Obywatelskiej, przypada o godzinie 9tej rano, Wotywa „do Serca Marji“.

— Jutro w kościele Ś-tej Anny na (Krakowskiem Przedmieściu) odbędą się o godzinie 4-tej po południu nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu w monstrancji.

— Jutro w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście odbędzie się passja. Kazanie mieć będzie JX. Bartłomiejewski kapelan z Mokotowa.

— Jutro w kościele Śgo Józefa Opieki naprzeciw ulicy Królewskiej, na Krakowskiem Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo „Matek Chrześcijańskich“.

— Jutro w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok pałacu Potockich odbędzie się pasja; kazanie mieć będzie JX Kossowski.

— Pojutrze, przy niedzieli, przypadają nabożeństwa passyjne w następujących kościołach:

W kościele parafjalnym WW. Świętych na Grzybowie, po nieszporach w kościele górnym, kazanie o Męce Pańskiej mieć będzie JX. Rogowski.

W kościele parafjalnym Narodz. N. P. MARJI, na Lesznie, o godz. 3½ po południu, kazanie mieć będzie JX. Prosper Targoński.

W kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej o g. 3-ej kazać będzie JX. Teodor Mościcki.

W kościele parafjalnym N. P. MARJI, na Nowem Mieście, o godz. 4-ej JX. Kubiak.

W kościele parafjalnym Ś-go Krzyża, na placu Kopernika, o godz. 3 JX. Knapiński.

W kościele parafjalnym na Pradze, o g. 3½, JX. Mikołaj Klatka.

W kościele parafjalnym Przem. Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godz. 4-ej, JX. Karpiński.

W kościele Śgo Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej o godz. 4-ej JX. Ballach.

W kościele parafjalnym Św. Barbary, na dawnym cmentarzu Śto-Krzyzkim, przy ulicy Nowogrodzkiej, o godz. 3-ej JX. Bieliński.

W kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, obok pałacu ordynata Zamojskiego, o godz. 4-ej JX. Wojciech Jackowski.

W kościele Matki Boskiej Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, obok katedry, o godz. 3-ej JX. Gizaczyński.

W kościele Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej o g. 3-ej JX. Augustyn Grabowski, a o godz. 9-ej rano processja z litanją.

W kościele parafjalnym Ś-go Aleksandra, na placu 3-ch Krzyżów o godz. 3½, JX. Piętka.

W kościele parafjalnym Św. Trócy na Solcu, o godzinie 3-ej.

W kościołku Warsz. Tow. Dobr., na Krak.-Przedm., o g. 3-ej, nauki dla ludu będzie miał JX. Rutkowski.

W kościołku w Mokotowie o godzinie 4-ej.

— W niedzielę około godziny 3-ciej w kościele Czerniakowskim, odśpiewane będą gorzkie żale a naukę do ludu wypowie JX. Solarski, miejscowy administrator.

— Pojutrze, niedziela *Sucha*. Ewangelja Święta u Mateusza Śgo w rozdziale 17tym, „O przemienieniu się Jezusowem“.

— W niedzielę przypada odpust Ś-go Tomasza Wyznawcy z Akwinu Dominikanina, Doktora Kościoła, przeniesiony z przeszłego poniedziałku, a to w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta (naprzeciw Długiej) z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU, processją, z kazaniami, summą, która się rozpocznie o godzinie 11-tej. Nieszpory o godzinie 4-tej.

— Uroczystość S-go Jana Bożego przypadała w zeszły wtorek, odpust więc z dnia tego przeniesiony na niedzielę, odprawiony zostanie solennie w kościele Śgo Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej.

— W poniedziałek w kościele Ś-go Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, przy zbiegu ulic Freta i Długiej, odbędzie się passja o godzinie 4-tej po południu. Kazanie mieć będzie w języku polskim JX. Mościcki, prefekt szkół.

— Dziś drugi dzień Suchych dni, jutro trzeci.

— *i* — *Przechadzda po salonach wystawy Sztuk Pięknych.* — Korzystać z wynalazków poczynionych przez poprzedników, zapatrywać się z uszanowaniem i miłością na wzory, jakie zostawili, czerpać z nich pojęcia o pięknie, o środkach technicznych, o walce i o zwycięztwie w sztuce, rzecz zaszczytna i konieczna,— aby tylko nie naśladować. Naśladując odtwarza się zwykle ułomności mistrzów, a nie ich zalety. I to jest nader naturalnem. Środki dobre i mocne rodzi głowa, trzeba je jak wszystko na świecie *przeżyć* i z swojej własnej natury wyprowadzić,—dostrzegłszy je u drugich i pamięcią odwzorowując malują się wyżyny, ale ujemne oryginału; bo zawsze to *źdźbło* ewangeliczne wydaje się nam belką, kiedy, czy to z miłością, czy ze złością, w oko bliźniego spoglądamy.

Niewolnicze naśladowanie dało obrazowi p. Cynka *ostatnie pożegnanie Wilhelma z Jadwigą*, wszystkie bladości i wszystkie melodramatyczne kontorsje niewłaściwie wyszukiwanej siły, a szkoda, bo w wielu szczegółach widnieje pewien rodzaj umiejętności, a nawet talentu, który nie potrzebowałby pasków i mógłby samopas chodzić. Malowanie tła i umeblowanie komnaty ładne i zajmujące.

Pan Horrowitz dał dwa prześliczne potrety na wystawę. *Męzki*, w głowie, w czole, włosach, jest takim jakie widzimy tylko na płótnach mistrzów w sztuce wspaniały pogodą charakterystyki: i siłą prawdziwie malarskiego pędzla: układ konwencjonalnego surduta w nader konwencjonalną draperję sztywną i trochę twardą niepodoba się nam wcale. Z portretu *damy w podeszłym wieku* wieje taki czar poetyczny, tak oczy mówią i myślą, że mimowoli zatrzymać się przed nie-

mi wypada. Artysta umiał tu wdzięk i szlachetność duszy uchwycić w przelocie i wyrazem twarzy utrwalić na zawsze w swoim portrecie. Ale... ale jedno słówko. Nie chcemy, aby nasza krytyka była drobnostkowa, szukająca plam na słońcu.... owszem mamy odwagę jakeśmy tego dowiedli, równie śmiało chwalić, jak ganić. Dlatego to ceniąc wysoko talent p. H. musimy się zapytać, na co użył wprawdzie nowej, ale nieestetycznej *fiseli*, pstrząc białemi płatkami aksamitny strój swojego modelu? Poważny, prawdziwie utalentowany i gorąco miłujący sztukę malarz, jakim jest p. Horrowitz tego rodzaju środki odrzuca zwykle z pogardą.

Konie i *przejażdżka* Kossaka, jako rzeczy ściśle okolicznościowe mniej surowo sądzonemi być mogą. Powiemy tylko, że w ostatnim obrazku, prześliczna osoba powożąca karyklem, więcej powinna być pryncypalną postacią kompozycji i jakiś urok powinien ją otaczać.

W pastelowych robotach pani Dukszyńskiej znać postęp. *Męzki portret* świadczy, że w pracy zdolności nabierają siły i znaczenia.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na mocy zezwolenia wyższego, powtórzonem będzie w dniu 2 (14) marca r. b., (w poniedziałek) o godzinie 7½ wieczorem przedstawienie teatru amatorskiego, w sali tegoż Towarzystwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na dochód ubogich pod opieką tutejszej Instytucji zostających, programm którego będzie następujący: 1) „Oskar, czyli mąż oszukujący żonę,“ komedja (Scribego) w trzech aktach, tłómaczona przez S. B. 2) Część muzyczno-deklamacyjna, w której p. Aleksander Chodecki oddeklamuje przy towarzyszeniu fortepianu cztery utwory poetyczne. 3) „Piękne za nadobne,“ komedja w 1ym akcie oryginalnie napisana, przez M. Dzikowskiego (nieznana na scenie warszawskiej). Bliższe szczegóły afisze doniosą. *Cena miejsc:* Loża z 4ma biletami rs. 5; biletów do krzeseł w 3ch pierwszych rzedach rs. 2; w 3ch następnych rzędach rs. 1 kop. 50; w ostatnich rzędach rs. 1; bilet na amfiteatr kop. 60; bilet do miejsc stojących na parterze rs. 1. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kancellarji Towarzystwa każdodziennie, od godziny 10ej zrana do 6ej wieczorem. (D. W.)

— *Zakład Oddziału przytułków dla biednych wychodzących ze szpitali.*— Zawiadamia Szanow. Członków Zarządu i Członków czynnych, iż posiedzenie Oddziału odbędzie się w sobotę, to jest dnia 12 lutego r. b. o godzinie w pół do 5-tej po południu, w sali posiedzeń Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i o zebranie się liczne uprasza. Vice-Prezes *Władysław Wołowski.* Sekretarz *A. Makowiecki.*

= Wczoraj wyszedł na widok publiczny nakładem Leopolda Grossmana księgarza: „Kalendarzyk informacyjny kieszonkowy,“ w formacie małej książeczki, ozdobiony na wierzchu winietą chromolitografowaną, drukowany na różno-kolorowym papierze. Na 188 stronnicach zawiera oprócz zwykłej części kalendarzowej, tabelli świąt ruchomych i zaćmień,— zamianę miar i wag rossyjskich na dawne polskie i odwrotnie; wartość monet zagranicznych w porównaniu z rublem w srebrze, przepisy pocztowe, taksę za posyłki do różnych gubernji w cesarstwie i za granicę, przepisy telegraficzne, wyszczególnienie stacji pocztowych i telegraficznych, przychód i odchód kolei żelaznych, ważniejsze adressy biór oraz instytucji publicznych w Warszawie, podział Warszawy na parafje, wyliczenie jarmarków w królestwie, taryffę domów miasta Warszawy i t. p. Zaletą tej publikacji jest wielka taniość, gdyż cała książeczka kosztuje tylko 7½ kop. Szkoda że wyszła tak późno.

= Małe często na pozór rzeczy, mogą pociągnąć smutne następstwa. Pewien młody człowiek zawiązując krawat, zadrapał się szpilką w rękę, ale bardzo nieznacznie, tak, że nawet nie zwracał na to uwagi. Po kilku jednak dniach miejsce zadraśnięte zaczerwieniło się, napuchło; powstała nawet dość silna gorączka i pulsacja w obrażonem miejscu. Śpieszne wypalenie kamieniem piekielnym i stosowna kuracja, zapobiegły dalszemu szerzeniu się złego; ale przy braku pomocy, jak to się trafić może na wsi, podobna drobnostka mogłaby sprowadzić może nawet zgangrenowanie, a stąd potrzebę odjęcia ręki. W ogóle ze szpilkami i piórami stalowemi trzeba się obchodzić bardzo ostróżnie, sami bowiem pamiętamy nieszczęśliwy wypadek, jaki się zdarzył kilka lat temu na jednej z pensji Warszawskich, gdzie pewna panienka po zakłóciu się piórem stalowem, skutkiem widać szkodliwości atramentu lub rdzy żelaznej, przypłaciła swa nieostrożność dość długą chorobą.

= Wczoraj pojawiły się znowu na ulicach sanki. Śnieg padając w przerwach cały dzień prawie, zabielił bruk i dachy domów.

= Pan Kotkowski b. professor b. Szkoły Głównej, wystąpi niezadługo z prelekcją, na korzyść ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności. Bliższe szczegóły o tym odczycie podamy we właściwym czasie.

= Od kilku dni spotykać można na ulicach, jakiegoś Włocha czy Niemca, opakowanego na plecach, karku i piersiach, pękami najrozmaitszej wielkości gąbek i gąbeczek, do sprzedania.

= Jak się z pewnego źródła dowiadujemy, Pan Levieux Galouchet przed swoim wyjazdem zamiarze jeszcze dać kilka przedstawień w dotychczasowym lokalu, przy ulicy Miodowej, w domu Bankiera Lessera.

— W N. 53 „Kurjera Codziennego“ z d. 9 b. m. i r. wyczytałem ogłoszenie p. Michała Gliszczyńskiego, że rozpoczął przekład powieści pani Hillern pod tytułem „Lekarz duszy“. Poczytuję sobie za obowiązek przypomnieć, iż w tymże „Kurjerze Codziennym“ a mianowicie w N. 11 z d. 17 Stycznia r. b. oraz „Kurjerze Warszawskim“ N. 13 z d. 19 Stycznia r. b. to jest na półtora miesiąca przed ogłoszeniem p. M. Gliszczyńskiego, było zawiadomienie, iż przekład rzeczonej powieści pani Hillern przezemnie dokonanym już został Przekład ten nabyła Redakcja „Gazety Polskiej“ i wkrótce druk jego rozpocznie. Sądzę że po takiem objaśnieniu p. M. Gliszczyński nie będzie miał do mnie pretensji, jeśli jego ogłoszenie z d. 9 b. m. uwzględnionem nie zostanie. *Edward Sulicki.*

= Stanisław Barcewicz skrzypek, który występował na koncercie J. Szablińskiego, pierwiastkowo kształconym był przez p. Dresslera Augusta, nauczyciela muzyki przebywającego obecnie w Berlinie.

= Rychter występował w zeszłą niedzielę w Kaliszu po raz pierwszy w „Lektorce“ i w „Trefnisiu“. Sala teatru była przepełnioną publicznością, która przyjmowała Rychtera nieustającemi oklaskami i przywoływaniami. Z kolei, Rychter wystąpić ma przed kali-

ską krytyką i publicznością w „Jowialskim“, „Shyloku“, „Zemście“ i obrazku Hahna „W gabinecie Jego Excellencji“.

= Niedawno ukazała się w odzielnej odbitce w handlu księgarskim, broszurka p. Artura Sulimierskiego, pod tytułem: „Charakterystyka XIX wieku“. Ciekawa to już samem zatytułowaniem praca: nastręcza dla każdego zajęcie; lecz skutkiem tego zadanie autora staje się tem trudniejszem. Autor wzorując ją podług Gottschalla, w całym jej przebiegu posiłkował się głównie dziełem Honnegara: „Literatura i kultura 19 wieku“, dając broszurze właściwie charakter komentarza Honnegara, a nie samoistnych nad tym przedmiotem studjów. Prócz kilku poglądów charakteryzujących oderwane objawy dążności obecnego stulecia, spotykamy raczej wyliczenie dziś jeszcze niedostatecznie dających się określić faktów, niż właściwy ich rozbiór. Ztąd też, nawet te dwa objawy wieku naszego na które nacisk kładzie Honnegar, a które staranniej podejmuje autor, zbyt są jednostronnie traktowane, budząc, co najmniej słuszny zarzut, zanadto szumnego zatytułowania całej pracy.

= W dniu wczorajszym, stosownie do zapowiedzianego ogłoszenia, odbyło się nabożeństwo w Synagodze, przy ulicy Nalewki w domu Krolla, za zmarłego Baera **Majzelsa**, niegdy nadrabina okręgów warszawskich. Po odprawieniu modłów, Kantor p. Weishoff zrecytował psalm 91, przy towarzyszeniu chorów i grze na melodykanie. Następnie p. Izrael Leon Grossglück miał mowę pośmiertną, którą zakończył temi słowy: „Błagajmy Wiekuistego aby natchnął uczuciem spokoju i zgody wszystkich członków gminy naszej, gdy nadejdzie stanowcza chwila obrania nowego nauczyciela i przewodnika. Mędrcy nasi mówią: Sprawiedliwy nie umiera dopóty, dopóki się nie urodzi drugi, który godzien jest go zastąpić. Jeżeli więc było wolą Twoją Boże! zabrać do siebie, błogosławionej pamięci Majzelsa, który nam dotychczas przewodniczył, rozjaśnij oczy nasze, abyśmy rychło znaleźli tego, któregoś nam na dalszego przewodnika naznaczył.“ Następnie Kantor Weishoff odmówił modlitwy: „Boże pełen miłosierdzia,“ poczem odśpiewano psalmy Szyniussy, podług układu Bertolda Mendelssohna.

= Onegdaj w stronie północnej Pragi, spostrzeżono zorzę północną, i zjawisko trwało niespełna kwadrans, bo od $9^1/_4$ do w pół do 10ej godziny.

= W dniu dzisiejszym, rozpoczęło się losowanie obligów skarbowych Królestwa w Banku Polskim, a to w przytomności Rz. Rad. St. Vice-Prezesa Banku T. Roguskiego, pp. Rosmana, Jankowskiego, i Radcy Handlowego p. Jana Grabowskiego.

= Wisła nieco opadła i środkiem rzeki płynie dość gęsta kra. Filary mostu żelaznego wytrzymały parcie lodów trjumfalnie. W oczach tego który te wyrazy kreśli, olbrzymi kawał lodu, długości i szerokości kilku sążni, uderzył całym pędem w filar mostowy i rozprysnął się na kawałki: na filarze ani znaku niepozostało z tego spotkania.

= Jutro przypada Szabas, zwany „*Zucher*“.

= Jutro, o godz: 5tej po południu, w Towarzystwie Dobroczynności, odbędzie się posiedzenie Oddziału przytułku dla wychodzących ze szpitali a pozbawionych pracy i dachu.

= Dziś prelekcja pani Marczewskiej w salce Tow: Dobroczynności, o godz: 6tej wieczorem.

= Przypominamy, że pojutrze, t. j. w niedzielę, odbędzie się prelekcja Doktora Węclewskiego, o godzinie 1szej z południa, w Resursie Obywatelskiej, obok Dobroczynności.

= Czterdziestu Męczenników, przyniosło nam wczoraj dzień pogodny wprawdzie, ale mroźny. Według więc przysłowia, powinniśmy marznąć jeszcze przez dni trzydzieści dziewięć.

= Tutejsza gmina izraelska, jak nam donoszą, zamierza wybrać na Nadrabina p. Jakóba Gesundheita, zamieszkałego na przedmieściu Pradze, światłego talmudzistę i autora wielu ksiąg treści religijnych.

= W swoim czasie donosiliśmy o biednym szewcu, który w czasie urządzonych nocnych przytułków, gdy trwały mrozy, przybył do Ochrony X. Baudoina z odmrożonemi nogami, a który został odesłany do szpitala na kurację; w dniu wczorajszym dowiadujemy się że na tym biedaku wykonaną została amputacja przez oderżnięcie mu 7-miu palców.

= Podobno p. W. Przyborowski ma mieć na rzecz ubogich prelekcję: „O powieści tendencyjnej w obec sztuki.“

= Przypominamy, że pojutrze, w niedzielę, dnia 13 b. m., odbędzie się o godz: 1-ej z południa, w sali Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, prelekcja publiczna Professora uniwersytetu F. H. *Lewestama*, „o najnowszej komedji we Francji“. (G. Sand, Augier, Feuillet, Sardou i inni).

= Zakład Rękodzielniczo-Przemysłowy dla kobict pani Wandy Schmidt, otrzymawszy pozwolenie od Władz rządowych, z dniem 20.stym b. m. rozpoczyna kurs odczytów wyłącznie dla kobiet ułożony.

Kurs cały podzielony został na 3 perjody.

I-szy perjod od 20 marca do 1 lipca r. b.: *a)* Fizyka z doświadczeniami (Assystent katedry fizyki Uniwersytetu Warszawskiego Magister Dziewulski); *b)* Chemja stosowana — lekcja z doświadczeniami (Assystent katedry chemji przy Uniwersytecie Warszawskim Magister nauk przyrodzonych Milicer); *c)* Mineralogja (Professor Uniwersytetu Warszawskiego Jurkiewicz); *d)* Jeografja powszechna i handlowa w połączeniu (Professor b. Szkoły Głównej S. Kotkowski). Nauki wyszczególnione w kursie 1-szym podane będą każda oddzielnie w 25 odczytach, z wyłączeniem Jeografji, która zajmie odczytów 30.

II-gi perjod od 1 września do 20 grudnia r. b.: *a)* Druga część Fizyki; *b)* Zoologja i Botanika odczytów 40; *c)* Technologja, odczytów 50, i *d)* Wiadomości z Geologji i Jeografji fizycznej, odczytów 30 (Professor Jurkiewicz); *e)* Hygjena (Dr. Dobieszewski).

III-ci perjod od 2 stycznia do 1 kwietnia 1871 roku: *a)* Estetyka; *b)* Teorja i historja sztuk: malarstwa i muzyki; *c)* Wiadomości z Ekonomji; *d)* Pedagogja zasad Fröblowskich wychowywania dzieci do lat 10 (Wiślicki); *e)* Towaroznawstwo; *f)* Prawo handlowe.

Na prelekcje wybrane zostały godziny wieczorne: we wtorki, czwartki i soboty, i południowe w niedziele. Abonament na słuchanie lekcji z każdego przedmiotu oznaczony zostanie oddzielnie, licząc za każdy odczyt, celem uprzystępnienia go i dla pensjonarek z zakładów naukowych po kop. 15, pojedyncze zaś bilety wejścia dla kobiet po kop. 25. Miejsc numerowanych ma być tylko 80.

—W d. onegdajszym, w cyrkule powązkowskim, Walenty Perlikowski, robotnik, pracujący w browarze Junga pod Nrem 842, w skutek nieostrożności, złamał so-

bie średni palec u ręki prawej. Odesłano go na kurację do szpitala ewangelickiego. (Gaz: Polic:)

— Szesnastoletni chłopiec, uczeń klassy IVtej, syn ubogiego rzemieślnika, majstra szewckiego, dotknięty kilkotygodniową chorobą, pozbawiony został dawanych korrepetycji; nadto ubóstwo ojca, nie dozwala mu opłacić za syna należnych za wpis rs. 15. Może też znajdzie się i dla ucznia B. miłosierna dłoń, co go podtrzyma i da możność dalszego kształcenia.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", w uzupełnieniu składek zebranych między prawnikami, dla niezamożnych studentów uniwersytetu, rs. 3.

— *Panu G. w Lipnie.* Księgarz Simon mieszka w Hamburgu a nie we Wrocławiu. Jestto także antykwarjusz.

Gubernator Warszawski Jenerał-Major baron *Medem*, wyjechał do Petersburga.

+ Jutro to jest dnia 12 b. m., o godzinie 10-tej z rana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Krzeszów **Gwozdeckicj**, odprawione będzie za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele Stej Anny przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na które Familja zaprasza Krewnych, i Przyjaciół zmarłej. —1836—

+ Jutro t. j. dnia 12 marca, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Sarnowicza**, Pisarza Trybunału Handlowego, odbędzie się wotywa w kościele Śgo Jana o godzinie 9-tej rano, na które pozostała wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —1840 –

+ W poniedziałek, d. 2 (14) b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Goślickiego**, niegdy Urzędnika Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbędzie się w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9tej z rana, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina, Znajomych zaprasza. —1873—

+ W dniu 2 (14) marca r. b. to jest w następujący poniedziałek, o godzinie 9-tej rano, w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Śta za duszę Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego. O czem Nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia. —1852—

+ W dniu 14 marca w poniedziałek, w 5tą najsmutniejszą rocznicę śmierci ś. p. Walentyny z Jagnińskich **Rudnickiej**, obywatelki ziemskiej, za spokój tej anielskiej nigdy nieodżałowanej duszy, odprawi się wotywa, w kościele Śgo Andrzeja, na placu teatralnym, o godzinie 10ej rano. —1877—

+ Konstanty **Szymański**, professor Gimnazjum we Włocławku, po długiej chorobie w wieku lat 32 opatrzony ŚŚ. Srkramentami w d. 10 b. m. zakończył życie. Pozostali dwaj bracia zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę t. j. dnia 13 b. m., o godzinie 5-tej po południu z kościoła parafjalnego Ś-tej Barbary na Koszykach, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1859—

+ W dniu 10 b. m. o godzinie $3^1/_2$ po południu, połączył się z Aniołkami Oleś **Niedzielski**, jedyny syn Seweryna Niedzielskiego, przeżywszy swą matkę zaledwie 9 miesięcy. Oblane łzami Ojca i Krewnych zwłoki ukochanej dzieciny, przewiezione będą z kościoła Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu na Cmentarz powązkowski dnia 13 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 2-giej po południu, i złożone w grobie obok jego matki. —1866—

(Art. nad.) W dniu dzisiejszym o godzinie 6-tej rano po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zakończył życie ś. p. Maciej **Linczewski**, officjalista Teatrów Warszawskich, przeżywszy lat 49. Prawość, usłużność, cichy i łagodny charakter, zjednały mu przydomek poczciwego Maciusia, pod którym znanym był powszechnie publiczności, której niósł gorliwe i pożyteczne usługi, pełniąc od początku roku 1842, przez lat 26, obowiązki afiszera i biletera Teatrów. Zwłoki ś. p. Macieja przeniesione zostaną do kaplicy Kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, exportacja zaś odbędzie się w dniu 14-tym b. m. o godzinie 3-ej z południa na cmentarz powązkowski, na którą w smutku pozostała żona, brat i siostra zmarłego, Krewnych przyjaciół zapraszają.

— Pozostała żona po ś. p. Bogumile **Fenior**, składa najczulsze podziękowanie Osobom, które raczyły w dniu wczorajszym odprowadzić zwłoki nieboszczyka na miejsce wiecznego spoczynku.— Dorota *Fenior*. —1876—

+ W dniu 5 b. m. zmarł Hr. **Mielżyński**, dziedzic dóbr Kazimierz w powiecie konińskim położonych.

+ W dniu 5 b. m. w Kaliszu przeniosła się do wieczności Anna z Dzierzbickich **Mazurkiewicz**, przeżywszy lat 63.

Z Sochaczewa. — Zewsząd dają się słyszeć narzekania na ciągle wzrastającą drożyznę. Wprawdzie mięso kupujemy taniej jak w Warszawie, ale za to bardzo jest liche, bo z chudych wołów krajowych pochodzi. Bułki, pożal się Boże! niby dosyć na oko, duże, ale wewnątrz są próżne! Sztuczna ich robota, chociaż o talencie wyrabiającego dobre daje świadectwo, ale na konsumencie smutne sprawia wrażenie. Że nie trzymają one odpowiedniej wagi, najlepszym dowodem, częste ze strony miejscowej władzy konfiskaty owych eleganckich wyrobów. I nabiał także tu drogi, kiedy przed kilku laty, dostać można było funt masła po 15 kop., to dziś, zdarza się nieraz, że 30 kop. zapłacić trzeba. Komorne także drogie, ceny niewiele niższe od tych, jakie w Warszawie się praktykują, a mieszkanie po większej części zimne i wilgotne.— Ktoś, gdzieś, kiedyś powiedział, że niema nic nowego pod słońcem. Zmieniłby jednak ten ktoś swe zdanie, gdyby zobaczył, jak w Sochaczewie, stare, wilgotne stajnie, przerabiane bywają na mieszkania, za które płacić trzeba bardzo wygórowane komorne.

Rzeka Bzura przed kilku dniami, już oczyściła się z lodów; lody, pomimo tak silnych mrozów, nie trzymały grubości więcej jak 18 cali. Kry zniszczyły jedną z izbic, dla ochrony mostu zbudowanych; most jednak, w roku zeszłym z wielkim nakładem postawiony, pozostał nietknięty. Konstrukcja tego mostu zupełnie nowa, u nas dotychczas nieznana, zdaje się dobrze rokować o jego trwałości. Postawiony on został z drzewa, wiązanie zbudowane z okrągłych belek z wierzchu heblowanych. Jedyny też to spacer po tym moście, dla mieszkańców miasta; bo żadnego publicznego ogrodu tu niema, i pewnie nigdy nie będzie.

× Nowe monety francuzkie, mają nosić na sobie połączone portrety Cesarza i Następcy tronu.

× Dr. Strousberg, król kolei żelaznych pruskich, nabył znowu w Xięztwie Poznańskiem, dobra Womwelno i traktuje z Hr: Rączyńskim o nabycie mają-

tności Wojnowice i Dankowo.—Miljoner berliński, posiada już w tamecznej prowincji, kilkanaście majątków ziemskich.

⨯ W Australji, utworzyła się kompanja z kapitałem kilku miljonów funtów szterlingów, która dostarczać zamierza Europie, zakonserwowane mięso.

⨯ W dniu 6 b. m., zmarł w Wiedniu Xiążę Fryderyk Szwarcenberg, Jenerał-Feldmarszałek wojsk austrjackich, przeżywszy lat 70. Zmarły wsławił się wielu czynami bohaterskiemi. Zwłoki jego pochowano w Worliku, rezydencji Szwarcenbergów w Czechach.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na wydanym w **Paryżu** przez przywódzcę środkowej lewicy margrabiego d'Andellarre obiedzie w Grand Hôtel, miał mowę minister sprawiedliwości p. Ollivier, o której wszystkie dzienniki liberalnej barwy tak przychylne dla rządu, jak i oppozycyjne, jednomyślnie z najwyższemi odzywają się z pochwałami. Rzec można, iż gabinet teraźniejszy nie *rozciął,* ale *rozwiązał* gordyjski węzeł zaspokojenia, jeżeli nie ogółu we wszystkich jego jednostkach, co jest absolutnem niepodobieństwem, to przynajmniej niesłychanej jego większości.

Depesza z **Lizbony** zaprzecza pogłoskom o przygotowaniach wojska w celu zapobieżenia tylko co wybuchnąć mającemu powstaniu. Pogłoski te nie mają żadnej podstawy, chociaż z drugiej strony zbliżająca się epoka wyborów powoduje w Portugalji ruch wielki. Nic zatem nie byłoby dziwnego, gdyby rząd, nauczony nie tak dawnem doświadczeniem, chwycił się środków ostrożności dla zapobieżenia wszelkim ewentualnościom!.

Podjęcie na nowo prac parlamentarnych we **Florencji**, nie odznaczyło się żadnym wybitniejszym epizodem. Ministrowie przedłożyli Izbie rozmaite wnioski do praw, odnoszących się do prawodawstwa gminnego i prowincjonalnego, do taryf telegraficznych, do systemu leśnego, do adwokatury i notarjatu, a nakoniec do zmian w budżecie na rok bieżący. P. Sella zapowiedział na czwartek sprawozdanie z finansowego stanu państwa. (Zob. dep. tel.)

Wspomnione przed kilku dniami zejście na **Czarnogórskiej** granicy samo z siebie jest drobnostką i tylko zbyteczny pośpiech rządu austrjackiego w wysłaniu wojsk podniósł go do znaczenia faktu. Rząd czarnogórski znalazł się w tym razie bardzo lojalnie, aresztując bezzwłocznie winnych i poddając ich surowej karze. Ta jego gotowość do zadosyćuczynienia w celu utrzymania dobrych stosunków sąsiedztwa, powinnaby wpłynąć na zmianę tonu niektórych paryzkich dzienników, snujących ponure prognostyki o niedługim w tych stronach spokoju.

Z **Bawarji** nic stanowczego dowiedzieć się nie można. Trzy depesze z Monachium, jedna po drugiej, zwiastują, że „hr. Bray przyjął *stanowczo* tekę ministra spraw zagranicznych", że „król przyjął dymissję ks. Hohenlohe", że, „hr. Bray przyjął *tymczasowo* tekę spraw zagranicznych", co zaś do prezydencji w gabinecie bawarskim, żadne dotąd postanowienie nie nastąpiło. Niepotrzeba być bardzo przenikliwym, aby w tych telegramach dostrzedz wahanie się korony i przewidzieć nowe zawikłania.

Angielska Izba gmin rozbiera jeszcze bill irlandzki, jeden z najważniejszych, jakie kiedykolwiek przychodziły pod rozstrzygnięcie reprezentacji narodowej. Wiadomo, że żaden kraj na świecie nie cieszy się takiemi politycznemi swobodami jak Anglja, a jednak wszystkie dzienniki, tak torysowskie, jak whigowskie, domagają się ogłoszenia w Irlandji stanu oblężenia i zawieszenia ustawy *Habeas corpus.*

Duński folkething rozbierał temi dniami budżet ministerstwa wojny. Kwestja sprawienia dział, mogących przebijać opancerzowane fortyfikacje i okręty, niezbędnych dla obwarowania Kopenhagi od strony morza, spowodowała przydłuższe spory, w których minister wojny walczył energicznie przeciwko wnioskowi większości, domagającej się zniżenia żądanej kwoty z 370,770 na 250,000 rixdalerów. Większość atoli przy głosowaniu odniosła zwycięztwo, ponieważ wniosek jej przeszedł 63 głosami przeciwko 31. Oprócz tego i inne wnioski dążące do obcięcia budżetu wojennego, również przyjętemi zostały, tak że ogólna cyfra o 413,000 rixdolerów zmniejszoną została.

Skupczyna **serbska**, która zbierze się w czerwcu, będzie bardzo ważną. Zadaniem jej będzie uchwalić prawa organiczne, wypływające z konstytucji ogłoszonej w r. z. Pomiędzy temi prawami, nad których ułożeniem pracuje obecnie rada stanu, znajduje się odpowiedzialność ministrów, ustawa prassowa. samorząd gminy i sądy przysięgłych.

Ton **tureckich** urzędowych dzienników od niejakiego czasu zwraca powszechną uwagę swą wyniosłością i pychą. „La Turquie" wystąpiła z zuchwałym artykułem przeciwko „małym księstewkom lennym, które zamiast urządzać się wewnętrznie, nadymają się jak żaba w bajce, chcąc stanąć na równi z wielkiemi mocarstwami. „Artykuł ten pełen jest groźb. Przytaczamy z niego następujący wyjątek: „Przeszły już czasy, kiedy Turcja dawała się łatwo zastraszyć przedstawieniami i uwagami; dzisiaj silna swem prawem, własnych tylko radzi się interessów i ma słuszność. W ten to sposób pomimo nalegań państw obcych odmówiła ustąpienia Kandji grekom, i zgniotła powstanie: w ten sposób poskromiła roszczenia wicekróla Egiptu i Jego Wysokość musiał uchylić czoła przed rozkazami swego władcy: w ten sposób również Turcja utrzyma porządek wewnątrz kraju i potrafi nakazać dla siebie uszanowanie na zewnątrz.„ „Journal des Débats„ przeczytawszy ten ustęp, przyznał się naiwnie, iż nie wiedział do tej chwili, że i nad Bosforem są gaskończycy!

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg. Indép. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 10 Marca godz. 11 w nocy.

Florencja. — Sella wnosił w Izbie finansowe sprawozdanie. Deficyt na rok 1871 wynosi 110 miljonów. Z tych 25 miljonów pokryje się oszczędnościami, 10 miljonów podatkiem od mlewa, a 75 podwyższeniem innych podatków.

BAŃKI MYDLANE.

Chińczyk bawiący w Europie tak opisuje posiedzenie trybunału. „Oskarżony słowa nie umiał powiedzieć na swą obronę, jakiś zaś gaduła prawił trzy po trzy

przez dwie godziny. Dwunastu mądrych ludzi niby słuchało niby spało; nareszcie się ocknęli i skazali na szubienicę tego gapia, co milczał".

* * *

Siostrzenica radziła się stryja rzeźnika czy ma iść za zamożnego, czy też za ukochanego konkurenta. „Moje dziecko tu idzie o wybór między sercem a pieczenią. Serce widzisz dają na strawę słowikom, a pieczeń ludzie jedzą".

* * *

W Australji całusy nie są tak tanie jak w Anglji, gdzie wśród gałęzi jemioły wolno jest w czasie Bożego Narodzenia każdego całować. W Mangeratta burmistrz miejscowy skazał na dwa miesiące więzienia pewnego junaka, który ładnej dziewczynce wykradł mimo jej woli całusa.

ŁAMIGŁÓWKA.

22 zgłosek, a mianowicie: *a, at, bel, bój, cy, do, e, i, ka, la, le, lu, mo, ne, rach, ram, ród, sa, stwo, za, za, żer*, tworzą siedm wyrazów, a mianowicie: 1) Początek dobrego lub złego; 2) Słynna prządka; 3) Zwyczaj panujący na niektórych wyspach Australji; 4) Członek szkoły filozofów greckich; 5) Ludzie nieszczęściami popchnięci do zbrodni; 6) Obrońca chrześcianizmu na Wschodzie; 7) Kobieta dająca świadectwo znikomości ludzkich blasków. Początkowe litery od góry do dołu, tworzą nazwisko znakomitego poety, końcowe znakomitej poetki.

Znaczenie przeszłej łamigłówki *(Bonaparte—Rochefort)*. 1) Bohater; 2) Orinoco; 3) Nic; 4) Allach; 5) Pikle; 6) Apostrof; 7) Romeo; 8) Tapir; 9) Epitet.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Komitet Towarzystwa Harmonji zawiadamia niniejszem, że z powodu nieprzewidzianych przeszkód, zapowiedziany Koncert na piątek 11 b. m. miejsca mieć nie może. —1872—

— Począwszy od 1/13 b. m. to jest w niedzielę, strzelnica w Ogrodzie Saskim otwartą będzie do użytku publiczności codziennie od 11-tej do 3-ciej popołudniu. (2—2) —1796—

— W bieżącym tygodniu, sprzedawano cukier z fabryki „Rytwiany" po rs. 3 k. 45, z fabryki „Leśmierz" po rs. 3 kop. 52½. (1—8) —1867—

— Franciszek *Piętka* zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej Nr. 6 nowy, pośredniczy w ułatwieniu wszelkich czynności w celu pozyskania pożyczki miejskiej. Od 2-giej do 3-ciej po południu, przyjmuje w tym przedmiocie zlecenia. — 1655 —

— Porozumiawszy się z p. Józefem Grabowskim, kupcem w Petrokowie, w sklepie tegoż, obok istniejącej już sprzedaży detalicznej, **herbaty mojej firmy**, z dniem dzisiejszym otwieram sprzedaż hurtową.

Panowie kupcy zatem, w Petrokowie i bliższych okolicach tego miasta zamieszkali, nadal z zamówieniami swojemi na **herbatę mojej firmy**, z interessu własnego, zechcą się zgłaszać do sklepu p. J. Grabowskiego, gdzie takową obsłużeni będą zupełnie w tychże samych gatunkach i ną takichże samych warunkach jak w składzie moim w Warszawie przy ulicy Miodowej, Nro 496.

Warszawa, dnia 14 (28) lutego 1870 roku.

(3—4) —1473 - **Piotr Orłow.**

— Kancellarja Dominika *Anc*, Patrona Trybunału, mieści się w domu narożnym od ulicy Święto-Jerskiej i Ciasnej. Numer domu 1768 (nowy 10), pierwsze piętro od frontu. (2—3) —1737—

Dowiadujemy się, iż znany tutejszy Dom Handlowy pod firmą:

C. J. FREUND,

wkrótce otworzy na wielką-skalę Skład wszelkich wyrobów tabacznych wyłącznie z fabryki

„LA FERME"

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15 (415), wprost pałacu po-Namiestnikowskiego.

(2—4) — 1659 —

Nauczyciel Muzyki na fortepjanie,

posiadający patent z Instytutu Muzycznego, pragnie udzielać Lekcje tak na mieście, jakoteż w swojem mieszkaniu, po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 752 (nowy 14), mieszkania Nr 15.

(3—3) —1583—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przez ciąg Postu Wielkiego, w Piekarni mojej, przy ulicy Mazowieckiej, pod Nrem 12, wypiekane będą

Strucle Montowe z Anyżem,

dwa razy w tydzień, t. j. w Środy i Niedziele, począwszy od dnia 9go b. m. Przytem **Pieczywo Petersburskie**, codzień świeże, do kawy i herbaty. **W. THIEL.**

(2—2) —1750—

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 432, wprost Skweru, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy,

Sklep z stosownem mieszkaniem,

zdatny dla zegarmistrza, rękawicznika, handel saski, dystrybucję i t. p. Bliższą wiadomość u miejscowego stróża lub przy ulicy Freta pod Nr 266/7 na pierwszem piętrze.

(2—3) — 1721 —



Żądanym jest Dom

w mieście Warszawie na jednej z pryncypalnych ulic. Pragnący sprzedać raczą się zgłosić, bez pośrednictwa osób trzecich, do Kancellarji Józefa Naimskiego, Patrona, w Warszawie pod Nr 649 zamieszkałego.

(1—3) —1843—



STOKFISZ



oraz różne inne **Ryby** smacznie przyrządzone przez przeciąg Wielkiego postu. Piwa w różnych gatunkach, Piwo i Porter angielski i różne Sery, w Handlu Win Wincentego Chociszewskiego, plac Teatralny, pałac Blanka, obok Ratusza.

(2—5) — 1675 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **NORMA.**
Jutro: **WIDOWISKO BEZPŁATNE.**
W niedzielę: **MAŁŻEŃSTWO PRZY LATARNIACH— CÓRKA ŹLE STRZEŻONA.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś. **WANDA.** (Komedja w 3ch aktach 2-gi raz).

— Orkiestra pod dyrekcją p. Karola Platera, rozpocznie w dniu 12 b. m., to jest w sobotę i codziennie grywać w Bawarji i Restauracji Dziemborowskiej, tak zwanej „Pod Nowym Mostem,“ przy ulicy Podwal Nr 484*b* egzystującej; o czem miłośnikom dobrej muzyki zawiadamiamy. (2—2) (1825)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.			
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 38				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 82				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	Lo	so	wa	nie
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	95	13	94	80
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	13	93	80
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	67	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	89	76	69
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	—	89	50
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	156	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	157	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	50	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	—	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	150	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	106	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	106	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
% Listy zastawne rossyjskie.......	109	—	108	67

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. — kop. $86^2/_3$.
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $11^1/_2$.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 60 rs. 120 k. $37^1/_2$
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 28 rs. 8 k. 27.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 55 rs. — k. —
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. — rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 10go Marca płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 6 kop. 65; żyta od rs. 3 kop. $82^1/_2$ do rs. 3 kop. 90; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 15 do rs. 2 kop. 25; Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20.

Okowity płacono dnia 10go marca za wiadro od rs. 3 kop. 73 do rs. 3 kop. $77^2/_3$; za garniec od rs. 1 kop. $21^1/_2$ do rs. 1 kop. 23.

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 55.

Piątek. — Dnia 27 Lutego (11 Marca). — Rok 1870.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Miesiąc Ś-go Józefa,

(Marzec)

OBLUBIEŃCA NIEPOKALANEJ DZIEWICY MARJI.

takiemiż jak miesiąc maj odpustami udarowany, zebrał i skreślił X. St. Ulanecki. **Skład główny** w Księgarni

Gebethnera i Wolffa,

na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 415, i jest również do nabycia we wszystkich księgarniach, miejscowych i na prowincji, po cenie kop. 30; na papierze welinowym kop. 60.

(3 — 3) —1638—

Przypomnienie na zbliżający się kwartał.

Ekspedycja Pism Perjodycznych

krajowych i zagranicznych,

przy księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

CENNIK PISM POLSKICH:

na r. 1870.

Z przesyłką pocztą w opaskach.

	w Warszawie **rocznie:**	Pocztą w opaskach **rocznie:**
*Bibljoteka Warszawska	Rs. 9 k. —	Rs. 10 k. —
Bluszcz	„ 7 20	„ 10 —
Ekonomista z dodatkiem „Merkury“	„ 8 „ —	„ 10 „ —
*Gazeta lekarska	„ 5 „ —	„ 6 „ —
„ Rolnicza	„ 5 „ 10	„ 6 „ —
Izraelita	„ 5 „ 60	„ 6 „ 80
*Klinika bez dodatku	„ 5 „ —	„ 6 „ —
* „ z dodatkiem	„ 7 „ —	„ 8 „ 30
Kłosy	„ 8 „ —	„ 12 „
Kronika Rodzinna	„ 4 „ —	„ 5 „ —
Kurjer świąteczny	„ 2 „ 40	„ 4 „ —
Merkury (oddzielnie) ob. Ekonomista	„ 4 „ —	„ 5 „ 20
Opiekun Domowy, z Czytelnią domową	„ 3 „ —	„ 4 80
Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego	„ 4 „ —	„ 5 „ —
Przegląd Katolicki	„ 4 „ —	„ 6 „ —
„ Lekarski Krakowski	„ 6 „ —	„ 8 „ —
„ Sądowy	„ 8 „ —	„ 9 „ —
„ Tygodniowy	„ 3 „ 60	„ 6 „ —
Przyjaciel dzieci	„ 5 „ 40	„ 7 „ —
Świat muzykalny (Nuty na fortepjan i do śpiewu, (tylko rocznie)	„ 3 „ —	„ 4 „ —
Tygodnik Illustrowany	„ 8 „ —	„ 12 „ —
„ Mód	„ 7 „ 20	„ 10 „ —
„ Romansów i Powieści	„ 3 „ —	„ 4 „ —
Wędrowiec	„ 4 „ 80	„ 6 „ —
Ziemianin Tygodnik rolniczo przemysłowy (Poznański)	„ 5 „ 40	„ 7 „ 40
Zorza	„ 1 „ 80	„ 3 „ —
Zwiastun Ewangeliczny	„ 1 „ 50	„ 2 „ —

Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i gdzie niema* kwartalnie.

Dla prenumeratorów w Warszawie, **ceny miejscowe,** bez podwyższenia za odsyłkę do mieszkań.

Ekspedycja nadmienia też, że najtańsze pismo muzykalne p. t.

Musikalische Gartenlaube,

z dniem 1-szym kwietnia rozpoczyna trzeci kwartał istnienia. Cena roczna w Warszawie rs. 2 kop. 70. Z przesyłką w opaskach rs. 4 kop. 70. Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i kwartalnie. (2—2) —1717—

— O ile sztuki piękne na ogólne wykształcenie wpływają wiadomo jest każdemu, one to bowiem wyradzają w nas ten smak i zamiłowanie w tem co jest piękne i wzniosłe.

Korzystać więc z każdej sposobności kształcenia się na tej drodze obowiązkiem jest każdego myślącego człowieka, tembardziej, jeżeli mu środki ku temu są ułatwione.

Jednym z najpiękniejszych nabytków w dziedzinie sztuk pięknych jest nowo wychodzące w Lipsku dzieło pod tytułem:

Deutschland's Kunstschätze

eine Sammlung, der hervorregendsten Bilder der Berliner, Dresdener, Münchener und Wiener

GALLERIEN

mit erläuterndem Text von *Adolph Goerling*, mit einer *Reihe von Portraits* der bedeutendster Maler mit biographischen Noten, von A. *Woltmann* und B. *Meyer*.

Mą ono tę wyższość nad dotychczas wyszłemi dziełami tego rodzaju, że podaje tylko *to, co jest najsławniejszego* w słynnych galerjach miast pomienionych, nie przynosząc rzeczy miernych, że oprócz treści obrazów, umieszcza i portrety mistrzów, wraz z krótką ich biografią. Jest to niezaprzeczenie wielki pustęp na tej drodze wydawnictwa, połączony z praktycznością, a nadający dziełu temu podwójną wartość, bo wartość sztuki i wartość historyczną.

Przytem reprodukcje obrazów są świetne w całym znaczeniu wyrazu tego, jak to najlepiej każdy sam ocenić może, pierwsze zeszyty bowiem dzieła tego nadeszły już do KSIĘGARNI i Składu nut muzycznych:

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Dzieło to treściwie i starannie zebrane, obejmować będzie około *60 zeszytów*, co 3 do 4ch tygodni wychodzących. *Cena Zeszytu tylko kop. 30.*

(2—6) —1689—

KSIĄŻKI I NUTY

po cenach znacznie zniżonych,

przez księgarnię pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO,

w Wilnie ogłoszone, znajdują się do nabycia

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

Zamówienia z wzmiankowanego katalogu od 10 rs. począwszy, wysyłają się pocztą franco. (3—3) —1415—

Ośm Spraw Kryminalnych,

z czasów Rewolucji Francuzkiej.

Wyjątki z Pamiętników **Sansona,**

Kata Paryzkiego.

Cena Kop. 30.

Sprzedaje się u Wydawcy **M. Neudinga**, Księgarza przy ulicy Rymarskiej, Nr 737/8, obok Izby Skarbowej, i we wszystkich innych Księgarniach. (4—5) —1672—

Kursa wieczorne w Instytucie (Konserwatorijum) Muzycznym Warszawskim.

W powołaniu się na poprzednie ogłoszenia, Instytut Muzyczny objaśnia, że zapisy na Kursy Wieczorne mogą być odnawiane z początkiem każdej serji nowego miesiąca, w którym to czasie przyjmowani będą kandydaci na też kursy uczęszczać pragnący. Wykład nauk nowej serji rozpocznie się z dniem 7 (19) Marca r. b. i odbywać się będzie jak dotąd we **Wtorki i Soboty** od godziny 6-ej wieczorem. Opłata od kandydatów uczęszczać zamierzających na **Fortepjan, Skrzypce i Śpiew solowy** wynosi rs. 5 miesięcznie za każdy przedmiot. Śpiew solowy na Kursach Wieczornych wykładać będzie Professor Konserwatorium P. Franciszek Ciaffei — Życzący zapisać się na Kursy Wieczorne mogą się zgłosić do Kancellarji Instytutu każdodziennie od godziny 9 do 12 z rana i od 5 do 7 po połndniu prócz dni świątecznych i galowych.

(2—2) — 1767 —

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“.* Potrzebując do sklepów stowarzyszenia w proporcji rocznej przybliżenie: mąki różnego gatunku około 3,000 pudów, kasz do 500 czetwierti, masła solonego około 500 pudów, niesolonego 200 pudów, krochmalu pszennego 200 pudów, octu różnej mocy 100 oxeftów, cukru różnych firm w głowach, kawałach i mączce 200 beczek, serów krajowych fabrycznych i owczych około 5,000 funtów, buljonu 400 funtów, jaj 500 kóp, grochu różnego 100 czetwierti, grzybów suszonych 50 pudów i t. p. Zarząd otwiera pp. producentom pierwszej ręki konkurencją, tak co do cen jak i co do gatunku. Należność płaci się gotowizną po ugodzie i odstawie; większe partje w każdy poniedziałek, mniejsze niezwłocznie. Offerty i próby przyjmuje każdodziennie w Kantorze swoim przy ulicy Podwal Nr 17, od 11 rano do 3 po południu. — Prezes *J. Statkowski.* — Członek Sekretarz *Valentin d'Hauterive.* (3—0) —1768—

OBWIESZCZENIE.

Z mocy Wyroku Sądu Gminnego Czyste, zapadłego w dniu 9 (21) Września 1869 roku, decyzją Komissji Włościańskiej z dnia 8go Października 1869 roku zatwierdzonego, na poczet należności Gminnych, zajęte rozmaite Sprzęty domowe, Meble, i t. d., sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 2 Lutego (14 Marca) r. b., o godzinie 10ej rano, przed Sądem Gminnym Czyste.

W Woli, dnia 7go Marca 1870 roku.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński.**

(2—3) —1808—(D. W.)

W Biurze Warszawskiego Fortecznego Inżynierskiego Zarządu, dnia 6 (18) Marca r. b., odbędzie się licytacja bez przetargu, na sprzedaż Narzędzi i Sprzętów zużytych przy robotach w r. 1869. Osoby życzące uczestniczyć w tej licytacji, raczą się stawić w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 11ej rano. (3—3) —1359—(D. W.)



W dniu 5 (17) Marca r. b. o godzinie 2-ej z południa sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale III przed W. Józefem Sadkowskim Assesorem Trybunału w drodze działów, przez publiczną licytację następujące nieruchomości w mieście Mszczonowie położone, a mianowicie:

1. **Nieruchomość** Nr. 93 składająca się z domu frontowego, murowanego, parterowego, komórki drewnianej i innych zabudowań, rozległości łokci kw. 3933. Vadium rs. 50C, licytacja zacznie od summy rs. 1863 kop. 26¹/₆

2. **Nieruchomość** Nr. 94 składająca się z domu fronłowego murowanego, takiejże oficyny, komórki drewnianej i innych zabudowań z gruntem, rozległości łokci rw. 4560. Vadium rs. 600, licytacje zacznie się od summy ks. 2442 kop. 27.

3. **Nieruchomość** Nr: 95 składająca się z domu frortowego murowanego, parterowego, oficyny murowanej z suterynami,, komórek drewnianych i innych zabudowań, ogólnej rozległości łokci kw. 2334. Vadium rs. 600, licytacja rozpocznie się od summy rs. 1511 kop. 46.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis przejrzeć można w kancellarji Trybunału Cywilnego, tudzież u podpisanego sprzedażą dyrygującego Patrona przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 32 (1779 dawnym) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand

Patron.

(3—3) — 1668 —



W dniu 6 (18) marca r. b., o godzinie 10 z rana sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w wydziale I-szym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, przez publiczną licytację, **Nieruchomość** Nro 1754**B**, przy zbiegu ulic Nowowiejskiej i Przyokopowej w Warszawie położona w której się mieści obecnie fabryka cerat, na inną wszelkiego rodzaju fabrykę przydatna. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 12,417 kop. 94, jako ²/₃ części szacunku, taksą biegłych wynalezionego. Na vadium złożyć należy summę rs. 1000.

Warunki i objaśnienia bliższe przejrzeć można w Kancellarji Wgo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u podpisanego, przy ulicy Długiej, pod Nrem 552 i 3 (nowy 24) w Warszawie zamieszkałego.

Józef Szwarcenberg, Patron.

(2 — 3) —1707—

FABRYKI TABAK:

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej, pod liczbą 1447 i w Krośniewicach, będące własnością **L. Kronenberga**, zawiadamiają interessowanych, iż wroku bieżącym, tak jak w poprzednim, zakupować będą tytoń z plantacji krajowej. Kontrakty na dostawę tytoniu wydawane będą do dnia 1go Kwietnia r. b. w Warszawie w Kantorze pod liczbą 542, a w Krośniewicach u Inspektera fabryki.

(2—3) — 1775 —

Przyjmuje się do szycia **Bielizna** męzka i damska; od uszycia jednej koszuli męzkiej, najświeższym fasonem, z zakładkami, robota ręczna, po rublu. Praca ta stanowi utrzymanie licznej rodziny. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 829 na 2-giem piętrze.

(3—3) — 1709 —

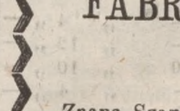
FABRYKA ADAMASZKÓW

pod firmą:

J. WOROWSKI.

Znana Szanownej Publiczności od lat 30 stu jeszsze z ulicy Marszałkowskiej, z doskonałych włosiennic i innych wyrobów na posrycie mebli, wyrabia znów i ma na zapas, często poszukiwane drewniaki na meble, oraz doskonałe włosiennice, przytem piękne serwety półwełniane na zbliżająse się święta i t. p. wyroby. Skład przy placu Teatralnym, ulica Wierzbowa dom W. Brunwej, dawniej Petyskusa zwanym, obok Handlu W-go Stępkowskiego, Nr 473*b*, (nowy 17)

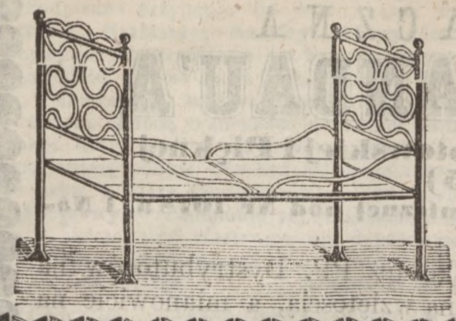
(3—3) — 1661 —



Powóz Lando,

mało używany, jest do nabycia za przystępną cenę. — Ulica Twarda, Nr 1098*a*, wprost Cyrkułu. Stróż miejscowy wskaże.

(3—3) —1587—



ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH
W. GRABCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 578, i Bielańskiej, Nr 610.

zaopatrzył swoją Fabrykę w znaczny zapas **Maszyn do rznięcia zukru, Łóżek żelaznych** od rs. 5 do rs 12 i **Foteli żelaznych** rozkładających się na łóżka z materacami bardzo wygodnemi, oraz **Taboretów, Krzeseł** podróżnych składanych i różnych wyrobów w zakres jego profesji wchodzących, a to wszystko po cenach umiarkowanych.

(4—10) — 1157 —

Jest do sprzedania

FOLWARK

5 wiorst od stacji kolei żelaznej Mrozy, 2 od m. Kałuszyna odległy, rozległości dies: 135 (włók 9), bez żadnych służebności z budowlami i inwentarzem pod korzystnemi warunkami. Bliższe objaśnienie powziąść można w Warszawie, ulica Smolna Górna Nr 2979A, u Radcy Biernackiego, lub u właściciela dóbr Żarnówka przez Kałuszyn.

(2—3) —1712—



Jest do sprzedania dom drewniany z ogrodem, przy ulicy Ząbkowskiej Nr 1 na Pradze. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1314 u Tapicera J. Zawadzkiego. Tamże są do sprzedania następujące rzeczy: Brytwanna duża miedziana, patelnia miedziana, 6 serwet używanych, kilka rądli, lustro, Obraz duży olejny wyobrażający starca, stara komoda, stół zwyczajny, dwie latarnie do ogrodu, 12 łyżek najzylbrowych nieużywanych i 6 łyżeczek najzylbrowych. (2—3) —176

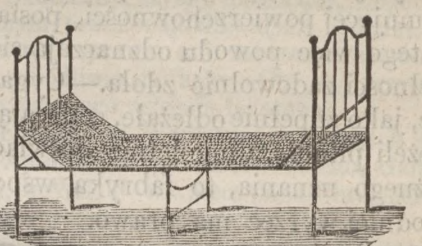
Słabości Piersiowe

SYROP Z NADFOSFORONU
WAPNA
PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on **katary, kaszle, i chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła,** i **kanału oddechowego** (bronchites). Ale szczególniej pomyślne sprawia skutki użyty przeciwko **słabościom piersiowym** (phtisie) i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przepisują często **Pastylki piersiowe z soku głowiastej sałaty i laurowych liści P. Grimault,** bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszli zwyczajnych.

Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnie w aptece p. A. Chróścickiego, w Kijowie w aptece p. Marcińczyka.

(15—29) — 9002—(17,217)



DOM HANDLOWO-KOMMISSOWY

Aleksandra Epsteina,

ulica Elektoralna dom W Göldstanda, wprost Banku, Nr 796, otrzymał znaczny transport ŁÓŻEK żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie **Rs. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dziecinnych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych od godziny 9-ej rano do 5 ej po południu. (11—10) —89—(6681)

Potrzebną jest na wieś od 1-go Kwietnia do guberji Grodzieńskiej

MŁODSZA,

posiadająca chlubne świadectwa, jako też gospodyni, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem, również z dobremi świadectwami. Wiadomość w sklepie optycznym A. Chwata, ulica Miodowa, Nr 484. (8—3) — 1725 —

Jest do sprzedania

MASZYNA,

zupełnie nowa, do szycia, z powodu wyjazdu, ulica Freta, Nr 277 Nr 14 mieszkania.

(2—3) — 1755 —

PANNY

uzdolnione i do nauki roboty kwiatów, mogą znaleźć miejsce w Fabryce Kwiatów, przy ulicy Trębackiej, Nr 642. (3—3) — 1423 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (10—0) —180— (1771)

FABRYKA TABACZNA

PFEJFFER'A & LANDAU'A

W Warszawie, przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej pod Nr 1757a (nowy 5)

(posiada Składy w Warszawie, przy ulicach: Granicznej pod Nr 1078 a, i Nalewki Nr 2260).

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, jako też PP. Dystrybutorów na wyroby ich Fabryki, szczycącej się już oddawna ogólną wziętością, a mianowicie na świeże gatunki Papierosów.

1.	**Latakia** zwijane	po cenie Rs. 1	Kop. 20	za 100 sztuk
2.	**Latakia** nasypywane	„ 1	„ 20	„ „
3.	**Diubek Aromatique**	„ 1	„ 20	„ „

i następujące Cygara:

1.	**La Iris**	po cenie Rs. 2	za 100 sztuk
2.	**Tellus**	„ „ 3	„ „
3.	**Esmeralda**	„ „ 4	„ „
4.	**La Flore de la Fama**	5	„ „

Wyżej wspomnione Papierosy, odpowiadają wszelkim warunkom dobroci, gdyż obok ujmującej powierzchowności, posiadają tytoń turecki Diubek w najlepszym gatunku; z tego więc powodu odznaczają się *nader przyjemnym zapachem*, który palącego z zupełności zadowolnić zdoła.—Cygara zaś tej fabryki, powszechnie lubiane i poszukiwane, jako zupełnie odleżałe, zalecają się lekkiem paleniem, dobrym smakiem i zapachem. Jeżeli pilność, długoletnie doświadczenie i rzetelność bez granic mogą się domagać należnego uznania, to fabryka wspomniona, słów tych kilka na swą korzyść najniezawodniej wyrzec ma prawo. (3—3) —1344—

DLA WŁAŚCICIELI PAPIERNI.

Dyrektor renomowanej fabryki papieru, energicznie prowadzonej, głównie w wyrobie papierów do pisania i do druku, poszukuje odpowiedniego miejsca jako Dyrektor.

Offerty uprasza się pod lit PP. Annoncen-Expeditions-Bureau. **Hugo Langewitz i Riga.**

(2—2) — 1778 —

Potrzebny jest

Uczeń do Cukierni,

przy ulicy Leszno, Nr 28, w wieku najwyżej do lat 15, dobrej konduity, pożądańszym jest z prowincji, którego rodzice lub opiekunowie zechcą się porozumieć przez korrespondencją. (3—3) — 1706 —

Ktoby miał do sprzedania

FOLWARK,

w Gubernji Warszawskiej lub Radomskiej, dzies. 120 (8miu lub 10ciu włók) dobrej ziemi rozległości mający, z odpowiedniemi zabudowaniami gospodarskiemi (z najwyższą wymagalną summą przy wejściu rs: 4,000), raczy nadesłać opis szczegółowy położenia, rodzaju ziemi, zasiewów, budowli, inwentarza, oraz żądany szacunek pod adressem: do Właściciela domu przy ulicy Chmielnej Nr 1546.

(3—3) —1728—



Kareta poczwórna lekka,

mocno zbudowana, dobrego fasonu, z najpierwszego Warszawskiego warsztatu, oraz **POWÓZ**, do sprzedania za nizką cenę, lub zamianę na podwójną Karetę. Wiadomość u Stróża przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, w domu Stojowskiego. (3—3) —1716—

PASTA I SIROP z KODEINĄ

P^a BERTHÉ w Paryżu.

Żaden środek nie może iść w porównanie z powyższym na uśmierzenie najuporczywszego kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia naczyń oddechowych płuc (*bronchites*), nieoceniony w początkach suchot i na irrytacye piersiowe wszelkiego rodzaju.

Srodek ten dla cudownych jego własności odznaczony rzadkim we Francyi zaszczytem, pomieszczony bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych i uznanych urzędowo przez właściwe władze.

Skład główny w *Paryżu* u P. BERTHÉ, 24, rue des Écoles; w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. GALLEGO i SPIESSA; w *Krakowie* w aptece P. J. TRAUCZYNSKIEGO; we *Lwowie* w aptece P. MIKOLASCH; w *Brodach* w aptece P. KULLAK; w *Poznaniu* u D^ra MANKEWICZA.

(9—0) —970—

Nauka Kroju i Roboty Damskie.

Podpisana przyjmuje do wykończenia wszelkie Roboty Damskie: **Suknie, Szuby, Okrycia,** podług modeli otrzymywanych regularnie z Paryża. Przyjmuje **Panny** przychodnie, lub na miejscowe, do nauki Kroju, czego wyucza **czterema sposobami, podług wyboru,** dawniejszą metodą francuzką, do której dołącza książkę i linijkę; drugą podług znanego modelisty Thyryfaka w Paryżu; trzecią podług wymiaru całowego i najnowszą metodą francuzką z miary Centimetrowej. Ten sposób uważam **za najlepszy.**— Podejmuję się oraz samego skrajania Ubiorów, a skrojone po sfastrygowaniu dopasowywam do figury. Nowy-Swiat, Nr 68, mieszkania 26, w drugiej oficynie na lewo, na 2-m piętrze. **BROCHNOCKA.**



Także jest do wynajęcia **Fortepjan** o siedmiu oktawach, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość pod powyższym numerem.
(2—3) —1674—

Handel Leonarda Kowalewskiego



Nr 445 na Krak.—Przedm. Otrzymał z zagranicy wielki transport Kapeluszy nowych fasonów wiosennych, Kapeluszy cylindrów jedwabnych, jako to: Kapeluszy filcowych Tyrolskich czarnych, zielonych, szarych z zieloną wstążką; Kapeluszy tybetowych na korku, oraz różnych fasonów kapeluszy filcowych twardych i miękkich, w najświeższych kolorach, z czem poleca się łaskawym względom, po cenach bardzo tanich.
(4—6) — 1483 —

Środek godny uwagi

Łatwego pozbycia się odcisków za pomocą plastra wynalazku angielskiego.

Dzięczynne pochwały w tutejszych pismach, jak i liczne rekomendacje ugruntowały w przekonaniu bardzo wiele osób o skutecznym działaniu tego plastru, który najuporczywszy odcisk zamienia wcienką zwykłę skórkę bez śladu onego i boleści, a cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka. Dostać zaś można jedynie tylko w Magazynie Obuwia u J. W. Hejn wprost filarów teatralnych przy ulicy Wierzbowej, i w Perfumerji M. Jenkiel w podwórzu domu przechodniego Rezlera, za którego tożsamość i skutek tylko w naszych dwóch magazynach poręczyć możem. (3—6) —1740—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, pod Nr 496, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało solonego, i prasowanego takiegoż; oraz **Siomgi** małosolonej, **Śledzików** wędzonych, Archangielskich, i **Sielaw** morskich, (Szamai zwanych.)
(3—3) —1615— **B. Miedwiednikow.**

Potrzebuje się na prowincją zaraz **Bony** z francuzką dobrą pronuncjacją; **Kucharki** zdatnej, oraz **Stelmacha** wykwalifikowanego, życzący przyjąć odpowiednie stanowiska, zgłosić się zechcą do Hotelu Polskiego po Nr 52, między 3 i 5 po południu z rekomendacjami.
(3—3) — 1784 —

Potrzebną jest do dzieci

BONA

Niemka lub Angielka, posiadająca dobre świadectwa. Wiadomość przy ulicy Instytutowej, Nr 3 na 1-em piętrze.
(2—4) — 1814 —

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparacji żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała** jest **trudny, lub został spóźniony**; dla pań cierpiących na nieznośne **boleści żołądka,** pochodzące z **bladaczki, wyniszczenia, białych upławów** lub **braku regularnosci,** dla dzieci **bladych, wątłej budowy i delikatnych** i dla wszystkich os?b cierpiących **z niedokrwistośc.** Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatnjsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, które użycie jego zalecają lekarzom.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w aptece pana Chróścickiego, w Kijowie w aptece p. Marcińczyka.
(15—29) —9006—(17,241)



FOLWARK, Włok now. 14 (210 dziesiatyn) od stacji Kolei Petersburgskiej Łochów o 2 mil odległy, z kompletnemi zasiewami i budynkami, mieszkaniem i ogrodem, jest od Ś-go Jana do sprzedania lub wydzierżawienia. Towarzystwa kredyte może pozostać około rs: 4000. Ziemia całkowici dobra las na swoją potrzebę. Wiadomość pod Nr 1712 ulica Krucza u W. Szankowskiego urzędnika Komisji Emerytalnej.
(3—3) —1649—

PASTA

ZKODEINY-TOLU DU **D. ZED**

(Balsamum Tolutanum)

Leczy nieżyt, Suche kaszle, Grypy, Irrytacye piersiowe i płuc i koklusze.

PATHÉ

W PARYŻU
Ulica Drouot, 15.

W WARSZAWIE
w składach materyałów Aptecznych PP. GALLEGO I SPIESSA.

(6—8) —906—



Bracia BARDET, zawiadamiają Szanowną Publiczność, że ktoby sobie życzył posiadać katalog z cenami drzew owocowych, krzewów, drzew ozdobnych, roślin gruntowych, trwałych oraz młodych flanców z drzew owocowych i ozdobnych i t. p., raczy się zgłosić do sklepu Nasion pod Nr 468, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, gdzie takowy bezpłatnie otrzyma. Na żądanie katalogi na prowincje odsyłają się bezpłatnie.

Wyciąg cen drzew owocowych z wspomnionego katalogu do sadzenia z nadchodzącą wiosną:

Morele i brzoskwinie od 75 kop. do rs. 1.
Wiśnie, czereśnie, śliwki, gruszki i jabłka
Pierwszego wyboru 1 sztuka kop. 50.
100 sztuk rs. 45.
1000 sztuk rs. 427 kop. 50.
Drugiego wyboru 1 sztuka, kop. 35.
100 sztuk, rs. 30.
1000 sztuk, rs. 285.
Jednoroczne 1 sztuka, kop. 30.
100 sztuk. rs. 25.
Naszego wyboru 100 sztuk rs. 20.
Winne krzewy, sztuka, od kop. 30 do rs. 1.
Orzechy włoskie sztuka, kop. 50.
„ laskowe sztuka, kop. 30.
Porzeczki sztuka, od 15 do 50 kop., stosownie do gatunku i wielkości.
Agrest sztuka 15 kop. 100 sztuk rs. 10.
Maliny sztuka kop. 7½, za kopę rs. 3.
Szparagi, kopa jednorocznych kop. 30, kopa 2 i 3ch letnich, kop. 50.
Truskawki nowsze, kopa rs. 2 kop. 50, 5 kóp rs. 10; dawniejszych odmian z wielkim owocem, kopa rs. 1, 5 kóp rs. 4.
Poziomki miesięczne, kopa kop. 50; 5 kóp. rs. 2.
Róże sztamowe, sztuka od 75 kop. do rs. 2.
Róże karłowate, sztuka od 30 do 50 kop.
Akacia kulista, sztuka od 1 do 3 rs.
Kopa krzewów do ozdabiania klombów naszego wyboru w 10 lub 15 odmianach, rs. 6.
Szczegóły objaśnia Cennnik główny.
(3—5) — 1581 —

W RESTAURACJI

w Pałacu Blanka, obok Ratusza, przy ulicy Senatorskiej, z nadeszłym Postem przyspasabiane są **OBIADY**, nietylko **mięsne** ale i **postne**, po Kop. 30, z czterech dań i Kawy; mięsne po Kop. 25; na abonament Kop. $22^1/_2$. Przytem przez cały Post, można dostać **Ryb** rozmaicie przyrządzonych, oraz różnych **Marynat**; mięsne zaś Potrawy na porcje w każdej chwili podług życzenia Gości są wydawane, to jest: **Pieczenie** codzień świeże, troiste, **Polędwica** z rożna, **Pekeflejsz** z grochem, **Kiełbasa** domowej roboty z kapustą; **Flaki** w Niedziele i Czwartki, i t. d. Co zaś do **Trunków**, to się staram ażeby mi dostawiane były z najlepszych fabryk i browarów; także **Porter** krajowy na butelki i **Piwo Bawarskie** na kufle, z czem się polecam Szanownej Publiczności.
(2—3) —1790— **R. PIĘTKOWSKI.**

Drożdże Wiedeńskie,
SUCHE PRASSOWANE,

z fabryki Mautnera et Sohn w Wiedniu i innych fabryk Austryackich, przychodzą codzień do nowo założonego składu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 60, obok kościoła Ŝtej Anny, gdzie sprzedają się na łuty i funty. Tamże przyjmują się obstalunki z prowincji i cesarstwa za wypełnienie akuratne którychręczy zakład.— **L. Schonfeld.** (8—18)—1131—

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do xiążek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza**,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw: Vocka;— w drugim domu od ulicy Ordynąckiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. —6639— (16.793)



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
przy jednej z głównych ulic w Warszawie, do nabycia każdego czasu, bez pośrednictwa os. b trzecich. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (7—10) —750—



Magazyn Mebli **Adama Lewanowicza**, egzystujący dawniej w Pałacu Krasińskich, obecnie znajduje się przy ulicy Żurawiej, pod Nr 1613 (nowy 10), piąty dom od Placu Ŝ-go Aleksandra. Zaopatrzony jest we wszelkiego rodzaju Meble, najnowszego fasona i sprzedaje po cenie kosztu, jako to: garnitury mahoniowe, orzechowe i inne wysłane i niewysłane, oraz Szafy, Komody, Toalety, Biurka i inne meble. Tamże są garnitury używane.
(2—3) — 1572 — **Adam Lewanowicz.**



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur **Mebli** orzechowych aksamitem kryty, prawie nowy, oraz inne meble, **lustra** duże, żyrandole i kandelabry różne, wszystko po umiarkowanej cenie. Przy ulicy Żórawiej pod Nr 20 nowym na 2-em piętrze na lewo.
(3—3) —1646—

MYDŁO TOALETOWE

oryginalne francuzkie, z fabryki **Violeta** w Paryżu w różnych kolorach, z pięknym zapachem, bardzo twarde, sprzedaje się po niepraktowanych cenach, **w Składzie Papieru i Cygar**

ST. WINIARSKIEGO

Nowy-Świat, Nr 1311 (62), wprost Wareckiej pod Turkiem,

Mydło duże wagi $12^1/_2$ łuta.......... kop. 25.
Mydło mniejsze.......................... kop: 15.
Mydło przezroczyste glicerynowe wied.. kop. 20.
Biorącym na tuziny odstępuje się rabat.
(3—6) — 1560 —

PETERSBURG

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

ODESSA

MOSKWA

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine**, słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, mąszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiedni e dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(14—0) ——9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

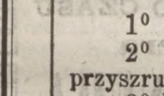
WARSZAWA

O Lekcjach Kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuję do wykończenia Sukni, Okrycia, Kafcaniki, Salopy z podszyciem futra lub bez; te wykonywam jak najstaranniej, podług najnowszych żurnali i przystępnej cenie. A także wyuczam Kroju w krótkim czasie bardzo praktycznie, pryyczem także udzielam Książeczki i Linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Swiat i róg Wareckiej, Nr 49 nowy, w dawniej JW. Jabłonowskich Pałacu.

Jan Wojniakiewicz, Krawiec Damski.

(2—6) —1586—



Pozostawiony z powodu wyjazdu jest do sprzedania w Składzie Fortepjanaw i Pianin zagranicznych L. Frankla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599 AjB Fortepjan palisandrowy, bardzo mało używany, z dobrej tutejszej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, nowego fasonu, silnie zbudowany, z tonem pełnym i śpiewnym, w jak najlepszym stanie za bardzo przystępną cenę Rs. 200. Oraz pianino palisandrowe, bardzo mało używane, z angielską mechaniką, z jednej z pierwszej fabryki zagranicznej, o 7miu oktawach nowego fasonu, silnie zbudowane, z tonem pełnym i silnym za rs. 170.

(3—3) —1648—

OSOBA

młoda, uzdatniona w szyciu i krawiecczyznie, poszukuje obowiązku jako **panna służąca**, od 1 Kwietnia r. b.— Wiadomość przy ulicy Długiej, pod Nr 542, nowy 6. Mieszkanie stróż wskaże.

(2—3) — 1771 -·

Odebrano w komis

teraz najnowszego wynalazku różną Naczynia

Kuchenne, Metalowe i Galwaniczne,

która to kompozycja wypróbowana, odznacza się trwałością, i dziś z powodu jej praktyczności i ceny o 50% tańszej od miedzi, z żadnym metalem do tegoż użytym porównywać się nie może.

Ceny niepraktykownie tanie. W Składzie Win i Towarów Kolonialnych **Teodora Zielke**, ulica Marszałkowska, Nr 1374 nowy 63.

(6—6) —1448—

Fabryka Cukru i Rafinerja „Antonin“ w dobrach Branica pod Łukowem, wysprzedaje na miejscu częściowo wszelkie utensilja fabryczne, jako to: parowe maszyny, kotły, aparata, rury, oraz miedź, mosiądz, żelazo, nowe formy do cukru i t. p.

(2—3) — 1782 —

— Złożono w Redakcji Kurjera 124 sztuk srebrnych dawnej krajowej monety do sprzedania, więcej dającemu. Dochód ze sprzedaży przeznacza się na cel dobroczynny. — 1673 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego —Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 55.

Piątek.— Dnia 27 Lutego (11 Marca). — Rok 1870

— **Kłosów** Nr 245 wyszedł z druku i zawiera: Przy Mogile, wiersz M. Dobrzańskiego. Uskokł, powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża (c. d.) Kształcenie kobiet w Stanach Zjednoczonych, (przyczynek do kwestji kobiecej), przez K. Kaszewskiego. Bez Stanu, komedja w jednym akcie, przez Ernesta Legouve napisana, wolny przekład wierszem Kazimierza Zalewskiego. Baron Edward Rastawiecki, przez K. Wł. Wójcickiego (dok.) Jan Hewelіusz, jako rytownik i snycerz, przez Matiasa Bersohna.— Rzym, przez Franciszka Wey. Willa nad Renem, romans Bertolda Auerbacha (c. d.) Do Redakcji Kłosów, przez K. Majerskiego. Bodzanta (z Jankowa) przez Giel....... Parja przez R. Przegląd polityczny. Ryciny: Przy mogile. Szkatułki Haweliusza. Rysunki Jana Matejki: Bodzanta, Biskup krakowski. Głowy charakterystyczne F. Kostrzewskiego: Półtorak, szewc z Buska. Rrzym: Wodotrysk Trevi. Kolumna Antonina. Wodotrysk Trytona. Kolumnada Świętego Piotra. Paria.

—**Opiekuna Domowego** Ner 10 wyszedł z druku i zawiera: Pisma perjodyczne, przez Ksawerego Drużbę. Kulig wiersz, z ryciną, przez Franciszka Gumowskiego. — Dolina Pieskowej Skały (z ryciną), przez O. S. Sztuka materji (pogadanka), przez Aleksandra Osipowicza. Humoreska. Metody kuracji i jej skutki (z 6ma drzeworytami). Mechanika. III: Para i jej własności, zamiana pary na wodę i odwrotnie, przez Jana Pietraszka. Wiadomości techniczne. Rozmaitości.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 18 (30) Marca r. b., o godzinie 10ej rano, przed Sądem Gminnym Czyste, odbywać się będzie licytacja głośna, na sprzedaż dwóch Kolonji uwłaszczonych, do Sukcessorów po Józefie Ciarka należących, w drodze działów, z których pierwsza położona we wsi Woli, pod Nrem 243; druga we wsi Ochocie, pod Nrem 6.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadjum, na pierwszą Kolonję Rs. 60, na drugą Rs. 100, oraz świadectwo usprawiedliwiające pochodzenie ze stanu włościańskiego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarji Gminy Czyste, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

W Woli, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1870 roku.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński**

(1—3) —1846—(D. W.)

Kommissarz

Administracyjny Cyr. 7 i 8 m. Warszawy

Na żądanie opieki nieletnich Juncker, po zmarłym Auguście Juncker giserze, pozostałych dzieci, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskidj z dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b. Nr 2555, podaje się do powszechnej wiadomości, iż w dniu 9 (21) b. m, i r., w domu pod Nr 1540, przy ulicy Chmielnej o godzinie 10 z rana, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości po tymże Auguście Juncker, składającej się z mebli, sprzętów, futra, miedzi i t. p. przedmiotów, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Gagatnicki.

(1—3) — 1759 —

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) marca r. b., o godzinie 12 z południa odbędzie się w kancelarji szpitalnej głośna licytacja in minus na dostawę w ciągu roku jednego materjałów aptecznych na potrzebę tegoż szpitala.

O warunkach licytacyjnych oraz o wysokości wadium dowiedzieć się można w kancellarji instytutowej każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych. (1—2) —1860—



FILTRY DO WODY

Z WĘGLA PLASTYCZNEGO.

Używanie czystej wody do picia, jest niezbędnym warunkiem utrzymania zdrowia, a zarazem najpewniejszym środkiem zachowawczym, przeciw wszelkim chorobom epidemicznym.

Tajny Radca Medyczny, Professor Dr Griesinger w Berlinie, w swoim „Wykładzie chorób infekcyjnych, (Malaria, Żółta febra, Tyfus, Morowa zaraza, Cholera),“ przytacza liczne przykłady rozszerzenia cholery przez użycie nieczystej wody do picia.

Professor Dr Pettenhofer w dziele swojem, o sposobach rozszerzenia cholery podaje spostrzeżenia, z których się okazuje, że mogą się zdarzyć zanieczyszczenia i infekcje wody studziennej przez ścieki z kloak, dołów do gnoju, śmietników, niepociągające za sobą żadnej zmiany w zapachu lub smaku wody i dlatego niedające się prawie wcale dostrzedz.

Używanie nieczystej i zepsutej wody do picia wpływa nietylko na rozwinięcie cholery, ale daje zarazem główny powód do nabawienia się tyfusu i diarji.

Dla uniknięcia tych niebezpieczeństw i zapobieżenia wszelkim złowrogim następstwem infekcji, staje się niezbędną niemal koniecznością, wodę do picia przed użyciem przefiltrować przez węgiel, przez co wszystkie części szkodliwe i zepsute odjęte jej zostają.

Wyrabiane przez nas **filtry z węgla plastycznego** przed innemi posiadają tę zaletę, że doskonale w sobie absorbują wszystkie ciała i części obce i szybko filtracji dopełniają.

Polecamy w tym względzie **Patentowane filtry do wody** jako najodpowiedniejszy i najskuteczniejszy środek do oczyszczenia wyklarowania wody mętnej, nieczystej i zły smak mającej do użytku domowego, w podróży, w gospodarstwie wiejskiem, w szpitalach, w fabrykach chemicznych i wód mineralnych.

Wyłączną sprzedaż filtrów naszych, powierzyliśmy pp. KRAFT et KUKSZ, w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/491.

Fabryka Węgla plastycznego w Berlinie.

(3—0) — 1622 —

Racahout Arabskie

P. DELANGRENIER w PARYŻU.

Środek ten potwierdzony przez Paryzką Akademię Medyczną, leczy słabości żołądka i kiszek, przyśpiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej, i chorób epidemicznych.

W Warszawie jedynie w Składach materjałów Aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa.

(7—10) —9,537— (17,511)

Cztery Lustra

Dwa lustra w mahoniowych ramach, duże używane, mogące służyć do Magazynu lub Zakładu jakiego zupełnie w dobrym stanie, jakoteż jedno złocone duże używane w nowym fasonie i jedno tremo mahoniowe i kilka obrazów olejnych, są do sprzedania w Składzie Luster i Ram Józefa Baumgoten w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej Nr 461 na 1-em piętrze.

(1—3) —1822—

Najlepszy

KROCHMAL HOLENDERSKI,

otrzymał

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5.

Krochmal ten odznaczający się szczególną białością, nietylko, że jest doskonały w użyciu do prania Bielizny, Muślinu, Batystu, Tiulu, etc., lecz zarazem podnosi nadzwyczaj białość tychże. (5—6) —1460—

UCZEŃ

do Kopjowania Rysunków Technicznych, potrzebny jest w Arsenale, za stosowną płacę. Wiadomość w Kancellarji Arsenału, każdodziennie, od godziny 9ej do 12ej rano. Róg Długiej i Nalewek. (1—1) —1838—

Węże Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

1½ cala szerok.	1 cal średnicy	kop. 16		Za stopę miary angiel. stosownie do kupującej się ilości odstępuje się rabat od 5 do 15%.
1¾	„	1⅙	„	17	
2	„	1⅛	„	18	
2¼	„	1½	„	19	
2½	„	1¾	„	21	
2¾	„	1⅞	„	23	
3	„	2⅛	„	25	
3¼	„	2¼	„	28	
3½	„	2⅖	„	30	

Łączniki mosiężne do takowych, sprzedajemy po cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ,**

V.—(1—0) — 1881 — ulica Miodowa Nr 490/1

Potrzeba jest

dwóch Uczniów do Cukierni,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c.

Bolesław Gałecki

(1—1) — 1850 —

TOWARZYSTWO
AZIENDA ASSICURATRICE
W TRYEŚCIE.

założone w roku 1823 z kapitałem **2,400,000** rubli srebrem, reprezentowane w Rossji przez kantor główny w St. Petersburgu, a upoważnione na mocy Ukazów Rządzącego Senatu z dnia 31 Grudnia 1867 r. za Nr 53 i z dnia 21 Sierpnia 1868 za Nr 753

przyjmować ubezpieczenia na towary przesyłane wodą lub lądem, oraz wykonywać wszelkie transporta wodne i lądowe w Rosji i zagranicą.

Ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości, że agencję swoją w Warszawie powierzyło Panu **Edwardowi Jantzen**, który na zasadzie wydanej mu plenipotencji, mocen jest przyjmować ubezpieczenia i transporta, oraz wydawać na takowe stosowne dowody w imieniu Towarzystwa.

Petersburg, w Lutym 1870 roku.

Zarządzający Kantorem Głównym,

E. SCHWARTZ.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt donieść, że działalność swoją dla Towarzystwa Azienda Assicuratrice z dniem 1-ym Marca r. b. rozpocząłem.

EDWARD JANTZEN.

Kantor przy ulicy Bielańskiej, Nr 605 (6 nowy) 1-sze piętro.

(1—10) — 1857 —

LIPIŃSKA ALEKSANDRA,

utrzymująca Szkołę Prywatną Żeńską,

z dniem 8ym Października 1869 roku, zmieniła pomieszkanie, na róg ulic Brackiej i Widok, Nr 2, gdzie oprócz nauk planem oznaczonych, udziela języka francuzkiego i muzyki na fortepjanie, w domu na godziny, lub też na mieście; oraz przyjmuje **PANIENKI** na stałe, za cenę najmożliwiej przystępną. (1—3) —1851—

W pracowni **A. Gałeckiej**, ulica Długa Nr 32 (nowy) w bramie na 2-iem piętrze od frontu, przyjmują się do krajania suknie i wszelkie stroje damskie:

	rs.	kop.
Za skrajanie sukni gładkiej	—	50
„ „ strojnej	—	60
„ „ więcej strojnej	—	75
„ „ z pelerynką podwójną, spódniczką i kokardami	1	—
„ „ paletotów w rozmaitych fasonach	—	45
„ „ spódniczki nowego fasonu	—	30
„ „ bluzki w rozmaitych fasonach	—	30
„ „ smizetki	—	10
„ „ peleryn i	—	15
„ „ stanika	—	30
„ „ chusteczki z karuczkiem	—	30
„ „ ubrania spacerowego	1	—

Udzielają się lekcie kroju tak ułatwionym sposobem francuzkim, iż każda z osób uczących się, na pierwszej lekcji narysowawszy swoją suknię kraje tak kształtną jak być powinna. **Panna** mówiąca po fracuzku może mieć mieszkanie bezpłatne. (1—6) — 1730 —

Są do sprzedania

Rekwizyta Rzeźnicze,

jako to: Bufet, Szpryca, Wagi z funtami (mosiężne) i inne. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 112, w fabryce kapeluszy.

(1—3) — 1854 —

Do sprzedania z wolnej ręki za

Rsr. 33,000 Majątek Ziemski,

od Warszawy koleją dwie godziny, a od kolei mila. Rozległość dies. 495 (włók 33). Grunta w $^1/_3$ pszenne, łąki bardzo dobre, las zwarty od 60 do 120-letni, przez technika leśnego na 12,000 sążni kubicznych oszacowany, a sążeń taki na miejscu sprzedaje się po rs: 2. Zabudowania nowe, dwór wygodny z pięknym ogrodem, Gorzelnia z aparatem miedzianym, służebności żadnych. Długu niewymagalnego rs: 6000, przy gruncie pozostać może rs: 6,000 na 5% w tymże samym majątku jest:

Do Wydzierżawienia od 1go Kwietnia r. b.

Za Rsr. 1,000 Folwark

mający dies. 120, (240 morgów) dobrego gruntu, dies. 15 (30 morgów) łąk dwukośnych, dobre zabudowania, wygodny dom mieszkalny, piękny ogród, dwie sadzawki, gorzelnię w komplecie, młocarnię i sieczkarnię z kieratem. Z okazji pięknego położenia wśród liściastych lasów, majętność ta na dłuższe lata zadzierżawiona, stanowić może nader miłą i tanią rezydencję dla kapitalisty lub emeryta pragnącego wygodnie i spokojnie żyć na wsi, a przytem utrzymać stosunki z Warszawą. Krowa czyni rocznie dochodu rs: 30, a można ich utrzymać 50, pszenicy można sprzedać 200 do 300 korcy, kartofli w tym roku zebrano 2,000 korcy. Reflektujący na powyższe kupno lub dzierżawę, raczą swe adressa w kopercie pod cyfrą **O. N.** podać do szwajcara hotelu Marinże. (1—3) —1847—

Na rogu ulicy Śto Krzyzkiej i Mazowieckiej, P. Zaleski odkrył restaurację słusznie uczęszczaną liczną i doborową publicznością. Za 25 kop. można dostać prawdziwie dobry obiad składający się z zupy, sztuki mięsa, potrawki, pieczeni i legominy, ale świeżo i porządnie przygotowanych. Daje się nawet widzieć jak gospodarz dba aby zadość uczynić żądaniom gości. **V. H.**

(1—1) —1844—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.